

DROGAMI WIARY I ŚWIADECTWA

List pasterski Metropolity Lubelskiego na Wielki Post 2015 r.

Umiłowani w Chrystusie Panu!

Od Środy Popielcowej rozbrzmiewa w Kościele Chrystusowe wołanie: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15). Wyznacza ono program obecnego roku duszpasterskiego, czytamy je także w dzisiejszej Ewangelii. Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy (por. 1 Tm 2,4), dlatego obdarza nas łaską czterdziestu dni Wielkiego Postu. Chce, abyśmy z oczyszczoną duszą radośnie oczekiwali Świąt Wielkanocnych, oddając się modlitwie i dziełom miłosierdzia. Powrót do Chrystusa i zwycięstwo nad własnymi słabościami to źródło prawdziwej i trwałej radości dla chrześcijanina. Bowiem bez Chrystusa – jak przypominał wielokrotnie św. Jan Paweł II – człowiek nie może zrozumieć, kim jest, jaka jest jego właściwa godność, jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie.

Otwierać Chrystusowi drzwi

Rok 2015 został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Rokiem Jana Pawła II. Uchwała została przyjęta przez parlamentarzystów „w poczuciu moralnego obowiązku i głębokiego szacunku wobec postaci, która wywarła tak znaczący wpływ na losy nie tylko naszego narodu, ale i całego współczesnego świata”. Podkreślono ogromne zasługi i zaangażowanie Jana Pawła II „w proces odradzania się niepodległości naszej ojczyzny oraz ogromny wkład w propagowanie uniwersalnego przesłania o godności i prawach człowieka. Jego życie było świadectwem wiary dla milionów ludzi na całym świecie, a bolesne odejście zjednoczyło wszystkich Polaków niezależnie od wyznania i poglądów”.

Pamiętamy, Siostry i Bracia, tamte dni odchodzenia Jana Pawła II, kiedy to rytm świata dostosował się do rytmu bicia papieskiego serca. Jego odejście przed dziesięć laty poruszyło ludzi na całej kuli ziemskiej. Jego przejście z życia do życia było podsumowaniem niezwykłego pontyfikatu, który zmienił świat i Kościół, pchnął na nowe tory dzieje naszej Ojczyzny i losy wielu z nas. Milionom ludzi zdezorientowanych zachwianiem najwyższych wartości jawił się Jan Paweł II – jak pisał włoski dziennikarz Vittorio Messori – jako „opoka, skała, której można się uchwycić w godzinie próby, w momencie «burzy zwątpienia» i «nocy ciemnej», które oczyszczają naszą jakże często wątłą wiarę; jako niezłomny świadek prawdy Ewangelii, Bożej obecności w Kościele, Innego Świata, w którym każdy otrzyma to, co mu się należy, i gdzie każdemu dana będzie – jeśli tylko odpowie na Boży dar – pełnia życia wiecznego”.

Pamiętamy o związkach Papieża Polaka z Lublinem i naszą archidiecezją, zwłaszcza z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Po Wadowicach, gdzie zaczęła się droga jego życia i powołania w Kościele, po Krakowie, gdzie studiował i pracował jako kapłan, biskup i kardynał, Lublin był trzecim miastem Karola Wojtyły. Tutaj wzbogacał środowisko akademickie świeżością swojego myślenia filozoficzno-teologicznego, tutaj uczył odpowiedzialności za Kościół i promieniował swoją świętością.

Dziesięć lat temu, podczas jego pogrzebu, na prostej trumnie Papieża położono księgę Ewangelii. W czasie uroczystości zerwał się mocny wiatr i zaczął przewracać jej karty – w jedną i w drugą stronę. Po pewnym czasie zdecydowany podmuch zamknął księgę Ewangelii i już jej więcej nie otworzył. Wielu obserwatorów odczytało w tym wietrze znak Ducha Świętego. Tego Ducha, którego Jan Paweł II wzywał na Placu Zwycięstwa w Warszawie i który prowadził go po drogach całego świata z Dobrą Nowiną o Chrystusie Odkupicielu człowieka.

Rok świętego Jana Pawła II wzywa nas do tego, aby księgę Ewangelii na nowo otworzyć. Aby w papieskim stylu otwierać Chrystusowi drzwi i docierać z Dobrą Nowiną do każdego człowieka. W naszej archidiecezji odpowiadamy na to wezwanie poprzez parafialne rekolekcje ewangelizacyjne połączone z peregrynacją Krzyża Świętego. Niech autentyczne zaangażowanie duszpasterzy i ewangelizatorów prowadzi do źródła wody żywej wszystkich spragnionych. Niech obudzi pragnienie spotkania z Chrystusem także u tych, którzy zapomnieli o przymierzu zawartym na Chrzcie świętym.

Bóg sam wystarczy

Wielką szansą dla odnowienia naszej gorliwości w wierze jest trwający w Kościele Rok Życia Konsekrowanego. Jest to nie tylko okazja do wdzięczności okazywanej osobom życia konsekrowanego – siostram zakonnym, ojcom i braciom, członkom instytutów świeckich. Ten Rok ma nam również uświadomić, jak bardzo potrzebujemy świadectwa osób konsekrowanych. To świadectwo jest tym cenniejsze, im bardziej świat oddala się od chrześcijańskich ideałów. Ewangeliczne rady czystości, ubóstwa i posłuszeństwa są wielkim wołaniem do człowieka o danie pierwszeństwa Bogu i dobrom nieprzemijającym. Osoby życia konsekrowanego, będąc żywym znakiem przyszłego świata, ukazują nam drogę duchowej terapii poprzez odrzucanie bałwochwalczego kultu doczesności.

Jak zapisał św. Jan Paweł II w adhortacji o życiu konsekrowanym *Vita consecrata*, każda z rad ewangelicznych, którymi żyją liczne siostry i bracia w Kościele, stanowi odpowiedź na trzy wielkie prowokacje, zawsze obecne w świecie, ale dziś nasilające się w sposób szczególny.

Pierwsza z nich to prowokacja kultury permissywizmu, odrzucającej wszelkie normy moralne rządzące dziedziną ludzkiej płciowości. Odpowiedzią życia konsekrowanego jest radosna praktyka czystości, owocująca zaangażowaniem

w służbie Bogu i człowiekowi. Siostra zakonna, brat i kapłan życia konsekrowanego, ukazujący swoją postawą, że możliwe jest to, co dla wielu wydaje się nierealne, przypominają, że nie ma miłości bez ofiary, i że każda prawdziwa miłość jest darem od Boga.

Drugą prowokacją naszych czasów jest niepohamowana żądza posiadania. W szalonym pościgu za zyskiem lekceważy się potrzeby i cierpienia słabszych. Natomiast ewangeliczne ubóstwo osób i wspólnot konsekrowanych prowadzi do konkretnych czynów solidarności i miłosierdzia. Przypomina wszystkim, że jedynie Bóg jest prawdziwym i nieprzemijającym bogactwem ludzkiego serca.

Trzecią prowokacją naszych czasów jest oddzielenie wolności od moralności i prawdy. Osoby konsekrowane przypominają światu, że nie ma sprzeczności między wolnością a posłuszeństwem, że posłuszeństwo Bogu i Jego słowu jest najlepszym i najbardziej owocnym sposobem realizacji wolności człowieka.

Wszystkie trzy rady ewangeliczne razem wzięte niosą w sobie orędzie eschatologiczne, wskazują na nasze powołanie do życia wiecznego. Przypominają, że nasza ojczyzna jest w niebie, a życie na ziemi jest tylko pomostem, po którym należy przejść, ale trwałego domu nie da się na nim zbudować. Rady ewangeliczne podpowiadają, że to Bóg jest *celem*, ku któremu wszystko zmierza, *blaskiem*, przy którym błędnie wszelkie inne światło, *pięknem*, które samo zdolne jest zaspokoić wszystkie pragnienia ludzkiego serca.

Solo Dios basta – Bóg sam wystarczy. Te słowa św. Teresy z Avili – wkrótce będziemy obchodzić pięćsetlecie jej urodzin – uświadamiają nam, że w życiu zakonnym, ale także w życiu chrześcijańskim, chodzi o postawienie Boga w samym centrum ludzkich spraw. On jest celem, do którego dążymy, a zarazem drogą prowadzącą do tego celu. Żeby dotrzeć do Niego, trzeba wiele zostawić za sobą i wyruszyć w nieznaną. Bez zabezpieczeń i ubezpieczeń, bez asekuracji i gwarancji. Tak jak Abraham, ojciec naszej wiary, który zawierzył Bożej obietnicy, tak jak Maryja, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana.

Drogami wiary z Maryją

Sobór Watykański II – w tym roku obchodzimy 50. rocznicę jego zakończenia – uczy o obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Spośród wszystkich świętych jest Ona najbliższej Pana. Ukazuje nam, swoim dzieciom, z jakim oddaniem należy pełnić wolę Bożą, z jaką miłością przyjmować Jezusa do serca, jak gorliwie otwierać się na natchnienia Ducha Świętego. Daje nam przykład apostołskiego pośpiechu w niesieniu Boga człowiekowi i troski o zwyczajne sprawy naszych bliźnich.

Cześć Matki Najświętszej, wpisana w bogatą historię naszej archidiecezji, ciągle kształtuje chrześcijańskie postawy wiernych. Gromadzimy się wokół Matki Bożej Katedralnej, współcierpiącej ze swoim ludem, radujemy się z ponownego odkrycia skarbu, jakim jest obraz Matki Bożej Latyczowskiej, pielgrzymujemy

do sanktuarium w Wąwolnicy, modlimy się przed obrazami Matki Bożej w Księżomierzy, Kazimierzu, Kraśniku.

W obecnym roku kierujemy wzrok i serce w stronę najstarszej stolicy kultu Maryjnego na naszej ziemi. Pielgrzymujemy na Górę Chełmską, gdzie wznosi się piękna świątynia, dzieło barokowego architekta Pawła Fontany, dawna katedra greckokatolicka. 250 lat temu była ona świadkiem uroczystości koronacyjnych cudownego obrazu Matki Bożej Chełmskiej, czczonej na tym miejscu od niemal tysiąca lat przez prawosławnych, grekokatolików i katolików rzymskich. Ówczesny biskup chełmski wschodniego obrządku Maksymilian Ryłło wystarał się o pozwolenie na koronację u papieża Klemensa XIII. Uroczystości koronacyjne, którym przewodniczył grekokatolicki arcybiskup smoleński Herakliusz Lisański, trwały przez cały tydzień od 15 do 22 września 1765 roku i zgromadziły ogromne rzesze wiernych.

W dniu dzisiejszym, Mszą Świętą odpustową z racji Święta Katedry św. Piotra Apostoła, rozpoczynamy w Chełmie duchowe przygotowanie do obchodów tej pięknej rocznicy. Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się 8 września 2015 roku i poprzedzone zostaną obecnością Krzyża Światowych Dni Młodzieży w dniach od 3 do 5 września. Już dziś zapraszam Was do pielgrzymowania na Górę Chełmską i do kroczenia z Maryją drogami wiary i świadectwa.

Umiłowani w Chrystusie Panu!

„Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” mówi do nas Chrystus na początku Wielkiego Postu. Zaprasza do wejścia na drogę duchowej przemiany, odzyskania wolności i radości płynącej z panowania nas sobą. On, który zawarł z nami nowe i wieczne przymierze we Krwi swojej, posyła nas, abyśmy szli i owoc przynosili, abyśmy dawali świadectwo miłości.

Na czas wielkopostnej odnowy i przygotowania do Świąt Paschalnych z serca wszystkim błogosławię

Wasz biskup Stanisław

List należy odczytać w 1. niedzielę Wielkiego Postu, 22 lutego 2015 r., podczas wszystkich Mszy Świętych.